№ 64. Piątek 18. Marca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. rząd krajowy w Opawie według doniesienia z 7. b. m. ujrzał się spowodowanym z przyczyny wybuchu zarazy na bydło w Węgrzech, a mianowicie w Brodnie w powiecie Budalińskim, w Roszynie w powiecie Żylińskim i w Predniczu w powiecie Bystryckim komitatu Trenczyńskiego, wstrzymać aż do dalszego rozporządzenia odprawianie targów na bydło rogate w powiatach Jablunka i Fridek jako leżących w pobliżu rzeczonego komitatu dotkniętego zarazą.

Co niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 12. marca 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. marca.

Jak się dowiaduje *Jen. kor.* nadeszły bezpośrednie wiadomości z Kopenhagi, które donoszą wreszcie z zupełną pewnością, że Dania przyjęła projekt zawieszenia broni obudwu głównych mocarstw niemieckich, i to na podstawie teraźniejszego *status quo*, żądając jednak wstrzymania dalszego pochodu wojsk sprzymierzonych w Jutlandyi. Zarazem miała oświadczyć Dania, że gotowa jest zaniechać dalszego niepokojenia i konfiskowania niemieckich okrętów.

Z teatru wojny nie ma nic nowego; nader niepomyślne powietrze, o którem donosiły już wczorajsze telegramy, nie dozwala przedsiębrać w tej chwili żadnych ważniejszych działań. Zresztą ma już wkrótce nastąpić energiczne działanie marynarki pruskiej. Ogłoszenie duńskiego regulaminu blokady dla portów bałtyckich sprawiło wielkie przerażenie w niemieckim świecie handlowym, i zadaniem marynarki pruskiej będzie teraz przeszkadzać wykonywaniu tej blokady. Nikt nie wątpi, że Prusy podołają temu zadaniu, i Dania w obec poczynionych rozporządzeń nie będzie w stanie przeprowadzić tej blokady. — Do *Börsenhalle* piszą z Goldyngi z 14. b. m., że na jutlandzkich właścicieli gruntów ma być nałożona kontrybucya w kwocie 1 talara od beczki twardego zboża.

Z Bruxeli donosi telegram z 15. marca, że Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* i Arcyksiężna *Charlotte* mieli dnia tego wieczorem przybyć z Ostendy do Laeken i zabawić tam kilka dni przed odjazdem do Miramare.

Z Turynu otrzymała *Jen. Kor.* znowu doniesienie o rozszerzonej tam 12. b. m. pogłosce, że Garibaldi powrócił już na Kaprerę, i można się teraz spodziewać, że organa partyi ruchu będą w ogóle zaprzeczać wiadomości o tajemniczej podróży Garibaldego. Ale ten wybieg — powiada *Jen. Kor.* — nie złudzi nikogo, kto obserwował na miejscu najnowsze wypadki turyńskie. Faktem jest, że reprezentantom obcych mocarstw w Turynie zostało urzędownie oznajmione zniknięcie Garibaldego z Kaprery; ale równie pewną jest rzeczą, że żaden z członków ciała dyplomatycznego nie dał się obałamucić obawą, jaką okazywali przy tej sposobności ministrowie spraw zewnętrznych i stanu. Rząd jednakże jest z pewnych przyczyn zmuszony, zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność za dobrze przygotowane rzeczy, i jak dawniej pozostawić inicyatywę partyi rewolucyjnej.

Lwów, 17. marca. Nikomu już dziś nie tajno, że rewolucyjne stronnictwo polskie od samego początku agitacyi warszawskich wszelkich przykłada starań, by co do swych dażności, środków i powodzeń opinię publiczną w całej Europie w błąd wprowadzić. W tym celu utworzyła ta partya formalną ściśle zorganizowaną i szeroko rozgałęziona instytucye, wybrawszy do swych usług mnóstwo ludzi piszących. Prawie po wszystkich większych miastach zachodniej Europy istnieją zorganizowane biora korespondencyjne, zkąd dzienniki zasilane bywają korespondencyami i wstępnemi artykułami tchnącemi duchem rewolucyjnym. I tak w Londynie, w Paryżu, Berlinie, Zuryku, w Wiedniu i t. d. a nawet po miastach polskich nie brak biór podobnych, lubo nie zbywa tam na ochotnikach w zawodzie korespondencyi do dzienników krajowych i zagranicznych. Do szerzenia nieprawdy używają stosownie do ducha dzienników, do których piszą, bądź grubego fałszu, bądź zmyślnego i subtelnego przekręcania faktów. Korespondenci tego rodzaju należą częścią sami do partyi rewolucyjnej, będąc oraz umyślnie do tego ustanowionemi organami rządu narodowego, po części są to ludzie zaprzedani; zdarzają się i oszukani, powiernicy niby ważnych tajemnic, którzy w dobrej wierze puszczają w obieg fałsze, jakiemi ich rzekomo w zaufaniu uraczono. Nareszcie policzyć tu należy korespondentów — nowininiarzy najniższego rzędu zbierających po kawiarniach i restauracyach płotki najniedorzeczniejsze. Wszyscy dostarczają obfitego materyału dziennikom, które albo założone i utrzymywane są („z dobrowolnych ofiar“) przez polską partyę rewolucyjną, albo w ogóle każdej rewolucyi sprzyjają, lub też sądzą, iż służą postępowi wolności, jeżeli pochwalają i pod niebiosa wynoszą wszystko, cokolwiek się dzie w krajach polskich.

Zaiste ubolewać wypada, że taka częścią niedorzeczna, częścią nieuczciwa pisanina zawsze jeszcze znachodzi łatwowiernych czytelników, lubo fałsze jednego dnia głoszone, stokrotnie już nazajutrz odsłonięte zostały niezbitemi faktami. Ale bezmyślne spożywanie takiej strawy dziennikarskiej zachęca zabawnych nowiniarzy do nowych utworów. Najlepszy odbyt znajdują ich płody na odległych targowicach. „Z daleka wygodnie jest kłamać“, mówi niemieckie przysłowie, któremu hołdując, pewien dziennik wychodzący o 110 mil od nas, formalną tandetę założył z podobnym towarem.

Mamy przed sobą szereg artykułów ogłoszonych w jednym dzienniku, który jeżeli nie z liczby egzemplarzy to przynajmniej z reputacyi rozgłośnej znany jest w Austryi. Są to wychodzące w Pradze czeskiej: „Narodni listy.“ Co do tendencyi samego dziennika, zbytecznem jest klasyfikować go według powyższego szematu, zanadto bowiem znana jest jego barwa; ale korespondencye jego ze Lwowa policzyć musimy do ostatniej powyżej przez nas wymienionej kategoryi, mianowicie do płotek piwiarnianych, pełnych przytem widocznej złej wiary i złośliwej tendencyi. Doniesienia „Nar. list.“ służyłyby tutejszej publiczności tylko na pośmiewisko, gdyby o nich w ogóle wiedziała, fałsze bowiem w nich zawarte ściągają się powiększej części do wypadków powszechnie u nas znanych, z czego wnosić można o prawdziwości doniesień o wypadkach mniej jawnych. „Narodne listy“ donoszą ze Lwowa, że aresztowani tutejsi omal nieumierają z głodu, że przy teraźniejszej rekrutacyi w Galicyi włościan pomijają, a po największej części, — pomimo prawnie uwalniających świadectw szkolnych, — tylko studentów asenterują; — że pewnemu ajentowi policyjnemu za odkrycie tutejszej drukarni „rządu narodowego“ ofiarowano 3500 zł. (!); — że książę Adam Sapieha bezpośrednio przed swoją ucieczką z więzienia, uchwałą sądu na rozkaz ministra sprawiedliwości przy ostatecznej rozprawie mającej się odbyć dnia 18. marca na 8 lat ciężkiego więzienia miał być skazany (podczas gdy istotnie właśnie gdy uszedł naradzano się nad środkami mającemi mu ze względów na jego zdrowie przynieść ulgę w więzieniu indagacyjnym); — że dnia 2. marca proklamacya „rządu narodowego“ do samego południa rozlepiona była we Lwowie na rogach ulic, a wszędzie tak ogromne tłumy ludu do czytania tych plakatów się cisnęły, że „austryacka“ policya nie była w stanie ich pozdzierać; że właśnie się drukuje we Lwowie rozporządzenie, według którego po zmroku nikomu nie będzie wolno wychodzić bez latarki, i że w ogóle zabronionem będzie po godzinie 10tej wieczór pokazać się na ulicy (!) Takiemi i tym podobnemi pociesznemi bajkami zapełnia wiarogodny i dobrze zainformowany korespondent ze Lwowa pragskie „Narodne listy“. Że przytem w nazwiskach i datach często się myli, to mniejsza!

Po tej próbce zaiste już zbytecznem byłoby zaprzeczać innym przez korespondenta lwowskiego w „narodnich listach“ głoszonym faktom (!) Poprzestajemy więc tylko na zapewnieniu, że powiastka jego o konferencyi odbytej u Jego Excel. Namiestnika z kilkoma obywatelami tutejszymi, (których nazwiska nawet korespondent przytacza — co za dokładność!) zupełnie tak jest uzasadniona, jak bajeczka o latarkach, takiej bowiem konferencyi w sprawie zaprowadzenia stanu oblężenia wcale nie było; zaręczenie zaś korespondenta, jakoby przy rewizyi u pana P. *zgoła nic* nie znaleziono,

(lubo mimo to został aresztowany), zupełnie tak jest prawdziwe, jak wszystko inne, co donosi.

Na ostatek musimy dodać, że przed zaprowadzeniem stanu oblężenia przy zupełnej wolności druku dzienniki tutejsze, najbliższe owym strasznym zdarzeniom, o których prawią „Narod. listy", dzienniki, których zwyczajem nie było stawać przy jakiejkolwiek sposobności po stronie władzy, nic o nich nie wiedziały, a teraz nawet lubo ich nikt do tego zniewolić nie może, jawnie przyznają, że stan oblężenia z wielką łagodnością jest przestrzegany, i o tyle tylko czuć się daje, iż zamilkły nocne wrzawy po szynkach i ulicach. Ale: „Z daleka wygodnie jest kłamać!" Mimo to jednak nawet „Narodnym listom" nie przystoi według naszego zdania służyć za rezerwowar dla podobnych godności każdego dziennika ubliżających bredni.

Monarchia Austryacka.

Czerniowce, 12. marca. *(Pogłoski.)* Z powodu stanu oblężenia w Galicyi wiele osób udaje się ztamtąd na Bukowinę; w skutek tego musiano powiększyć czujność i baczność, i już aresztowano kilka osób niemogących się wylegitymować, a będących prawdopodobnie ochotnikami do połączenia się z powstańcami. Może z tej przyczyny obiega tu pogłoska, że stan oblężenia będzie także zaprowadzony na Bukowinie, co jednak mało znajduje wiary, ponieważ Bukowina, jakkolwiek dostarczyła kilku ochotników, nie sprzyja wcale polskiemu powstaniu. Że uczestnicy powstania przejeżdżają tędy z Mołdawii do Królestwa Polskiego i odwrotnie, to nie powinno niepokoić nikogo, tem mniej, że to nie dzieje się na wielki rozmiar.

Wiedeń, 16. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Arcyksiążę Wilhelm przybył wczoraj do Wiednia. Namiestnik Węgier hr. Palffy z małżonką przyjechał przedwczoraj z Pesztu, i zaraz po przybyciu był powołany do Jego Ces. Mości, a wczoraj z rana odjechał. Za dni kilka ma znowu przybyć do Wiednia. Dyrektor banku L. Epstein po kilku tygodniowej chorobie umarł wczoraj o godzinie 5 z rana. Pogrzeb odbędzie się jutro.

Anglia.

Londyn, 12. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej p. Fitzgerald zwróciwszy uwagę na niezgodność oświadczeń ze strony rządu w izbie wyższej i w izbie niższej uczynionych w przedmiocie konferencyj duńsko-niemieckich, zapytywał się czyli zawieszenie broni nastąpić ma i czyli takowe zależeć ma od niektórych punktów przez Danię przyjąć się mających; czyli zdaniem szlachetnego lorda Priora punkta te zgadzają się z utrzymaniem niepodległości i całości monarchii duńskiej. Lord Palmerston odrzekł, iż usiłowanie rządu angielskiego gwoli przyprowadzenia do skutku zawieszenia broni mającego być poprzednikiem konferencyi, spełzły na niczem. Rząd jednak angielski uważa zebranie konferencyj za rzecz tak ważną, iż wystąpił z propozycyą takowych bez zawieszenia broni, na co Austrya i Prusy zezwoliły, Dania zaś dotąd żadnej odpowiedzi nie dała. W końcu lord Palmerston oświadczył, iż Anglia, Francya, Austrya, Prusy, Szwecya i Rosya uznają obowiązek przestrzegania traktatu z roku 1852 i utrzymania całości monarchii duńskiej, żadna jednak postawa konferencyom wskazana nie została, ponieważ nie pewnem jest czyli konferencye do skutku przyjdą. Dla tego zaś rząd angielski tak wielką wagę do zebrania się konferencyj przywiązuje, że spodziewać się należy, iż za zejściem się pełnomocników przy stole obrad, zawieszenie broni samo z siebie z tąd wyniknie.

Następnie p. Pope Henessy wniósł, ażeby prawo o utrzymaniu ubogich tak jak w Anglii i Szkocyi egzystuje i na Irlandyę rozciągnione zostało. Przy tej sposobności mowca zwracał uwagę na niesłychaną nędzę, jaka w Irlandyi panuje; ludność tej wyspy składała się w roku 1837 z ośmiu milionów dusz; w r. 1863 zmniejszyła się do 5 milionów; połowa gruntów leży odłogiem. Pan Vance twierdzi, iż główną przyczyną nędzy w Irlandyi jest zniesienie praw zbożowych, z tąd bowiem poszło znaczne zniżenie ceny zboża tak, iż dziedzice ziemscy w Irlandyi więcej znajdują korzyści w hodowaniu bydła, dla tego rolnikom swym dzierżawy wypowiadają i ci zmuszeni są do emigrowania do Ameryki, z tąd tak wielki ubytek ludności. W końcu po niektórych uwagach sir Roberta Peela, sekretarza stanu dla Irlandyi, wniosek cofnięty został.

Francya.

Paryż, 14. marca. *(Wiadomości z Mexyku.)* Monitor zamieścił długi raport jenerała Bazaine z Mexyku, donoszą o przybyciu do portu Saint-Nazaire statku pocztowego „Louisiane," który przywiózł wiadomości z stolicy Mexyku z dnia 9. lutego a z Vera Cruz z dnia 14. lutego. Według raportu tego jenerał Bazaine wrócił z ekspedycyą swą w dniu 3. lutego do Mexyku, różne zaś odniósł zwycięstwa nad wojskami Juareza, mianowicie pod Emernaciona w prowincyi Zacateas, gdzie jenerał Ortega zupełnie pobity został i w prowincyi Guanajeta, gdzie nieprzyjaciel stracił 250 ludzi w zabitych a 100 ludzi w jeńcach do niewoli wziętych. Wiadomość o stanowczem przyjęciu korony cesarskiej przez Arcyksięcia Maxymiliana, przyjęta została w całym Mexyku z największym zapałem. W dniu 4. lutego Arcybiskup mexykański odspiewał z tego powodu Te Deum w kościele katedralnym, na którem znadowali się: jenerał główno dowodzący wojskiem francuskiem, minister pełnomocny francuzki, wszystkie władze i sztab główny korpusu expedycyjnego. Przy końcu nabożeństwa Arcybiskup udzielił błogosławieństwo władzom francuzkim i mexykańskim.

Według doniesień prywatnych z Mexyku bandytostwo mnoży się w tym kraju w sposób zatrważający. Pod Tacapulcam siedmiu żołnierzy francuzkich pod dowództwem sierżanta eskortując deliżans, napadnięci przez liczną bandę rozbójników zatarasowali się w budynku blisko drogi położonym, który jednak w skutek podpalenia opuścić musieli a wystrzelawszy wszystkie ładunki, żywcem w niewolę zabrani zostali.

Niemcy.

Mnichów, 13. marca. *(Przygotowania do pogrzebu ś. p. Króla Jego Mości bawarskiego. — Posiedzenie sejmu związkowego.)* Na pogrzeb królewski przybyli do dnia dzisiejszego: Jego król. Wysokości Wielki książę badeński, Jego Ces. Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik, Jego król. Wysokość książę Karol heski, i Jego król. Wysokość książe Ludwik Heski, Jego królewska Mość Król Hanowerski i Jego król. Mość Król saski przysłali jenerałów Nostica i Millera a Jego Wysokość książę Koburgski marszałka swego nadwornego.

Napływ ludu do starej kaplicy dworskiej był w dniu dzisiejszym nader wielki, tak iż nie obeszło się w ścisku bez niektórych mało znaczących przypadków.

Nadzwyczajny dodatek do dziennika dresdeńskiego donosi autentycznie o posiedzeniu sobotniejszem sejmu związkowego co następuje:

„Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego wniosek prezydyalny względem przekazania wniosku bawarskiego w przedmiocie sukcesyi wydziałowi właściwemu przyjęty nie został. Ze względów na propozycye, które Austrya w tym samym przedmiocie zrobić przyrzekła, Bawarya odstąpiła od żądania, ażeby glosowanie nad wnioskiem jej w ośmiu dniach się odbyło. Do uchwały zupełnej nie przyszło, zastrzeżono dalsze traktowanie na zwykłej drodze. Za głosowaniem w ośmiu dniach oćwiadczyły się Saksonia, Wirtemberg i Baden; inne głosy częścią za przekazem częścią zgodnie z Bawaryą. Wniosek Hanoweru o wezwanie Danii w przedmiocie zabranych okrętów, znaczną większością głosów wydziałowi przekazany został. Wniosek Saksonii i Wirtembergu względem zwołania stanów holsztyńskich, przekazano wydziałowi.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 15. marca. *(Aresztowania w Warszawie. — Lód na Wiśle. — Wiadomości z prowincyi.)* Dziennik Pow. donosi: Warszawski korespondent *Gazety Petersburgskiej* pisze pomiędzy innemi pod 22. lutego (v. s.): „Trzy dni temu aresztowany został znany tancerz baletu teatrów warszawskich p. Popiel. Dawno już po mieście krążyły wieści, że zamięszany jest on do spraw stronnictwa rewolucyjnego, ale teraz go dopiero aresztowano. Niektórzy zapewniają stanowczo, że jest on nieprzyjacielem działań rewolucyjnych i że według wszelkiego prawdopodobieństwa, aresztowany został na zasadzie fałszywej denuncyacyi. Byłoby pożądanem, aby Popiel nie należał do organizacyi. Teatr warszawski poniósłby w nim wielką stratę. Zresztą śledztwo okaże ile jest winny lub nie. Teatr warszawski i tak został pozbawiony znakomitego tancerza, Grodzickiego. O jego aresztowaniu donosiłem przed dwoma czy trzema miesiącami. Odesłano go naprzód do domu badań, a potem przeprowadzono do dziesiątego pawilonu w cytadeli Alexandrowskiej. Jak się zdaje, zamięszany on jest do sprawy o zamach na życie Namiestnika Królestwa Polskiego. Sprawa ta już została ukończoną i dziś mi powiadano, że kilku bardzo ważnych przestępców, którzy mieli czynny udział w zamachu na życie namiestnika, będzie ukaranych. Zresztą o ile to jest rzeczą pewną, doniosę w następnych listach.

W Warszawie teraz jest ciepło. Lód na Wiśle poruszył się. Most łyżwowy przez Wisłę rozebrany i komunikacya z Pragą odbywa się za pomocą przewozu promami. Przed dwoma tygodniami lód na Wiśle został rozsadzony prochem, żeby utworzyć przerwę wolną dla promów. Rozsadzenie to dokonane zostało przez saperów z pomyślnym skutkiem. Przed trzema dniami lód się poruszył i przeszedł, ale o cztery wiorsty od Warszawy stał. Wczoraj wieczór prezydent miasta, jenerał-major Witkowski z oddziałem saperów pojechał w górę rzeki dla wysadzenia lodu w powietrze, ale wysadzenie to niestety bardzo się nie powiodło." — Tenże korespondent dodaje: „Poborcy podatków (rządu podziemnego) wpadają w nasze ręce. Przed trzema dniami aresztowano nowego poborcę Ostrowskiego."

Ten sam dziennik przynosi następujące wiadomości z prowincyi:

Radom. Bandy rozbójnicze, o których już pisaliśmy, a które niejednokrotnie były rozbijane, ścigane znowu i dognane przez poruczników Assiewa i Miednikowa, w dniu 1. (13.) marca mocno pobite zostały. Dowódzca żandarmów Węgier Szandor, powieszony w Wierzbniku, dowódzca bandy Zalbach zabity i Szemiot również miał poledz.

Łęczyca. W skutek odbytej rewizyi w dniu 20. lutego (9. marca) przez nieliczny oddział kozaków i piechoty, który był wysłany pod dowództwem porucznika Pietuchowa dla wyszukiwania bandytów, a których wszelako nigdzie nie wykrył, w okolicznych

lasach m. Piątka znaleziono na folwarku Geslików do Trzaskowskiego należącym, mnóstwo rozmaitej broni, jako to: karabinów sztuk 82, pistolety, pałasze, proch, kule i t. p ukryte i przygotowane dla bandytów.

Zamość. (Tel.) Dn. 26. lutego (9. marca) oddział pod dowództwem junkra Kartaszowa rozbił niedaleko wsi Wygnańcy w lesie bandę 60 ludzi. Przy poległym dowódzcy tej bandy znaleziono dwie pieczątki, jedną organizatora wojsk w województwach Podlaskiem i Lubelskiem, a drugą naczelnika oddziału 5go, oraz korespondencyę przekonywającą, że bandyci za wyłudzone w kraju pieniądze kupują w Galicyi artyleryjskie objekta i rakiety. W potyczce tej zabito 7 bandytów, a raniono 3 i kilka sztuk broni odebrano.

Radom. Oddział majora Pasząenki wyruszywszy z Jędrzejowa w dn. 19. (31.) stycznia, napotkał niedaleko Rudy Fajsławskiej konną bandę pod dowództwem Krzywdy, w ciągu ścigania której przez dzień cały, ranił pięciu bandytów i zabrał 3 konie i broń, w wojsku żadnej nie poniosło straty. Dnia zaś 25. stycznia (6. lutego) zniósł pod Jakubowicami niedaleko Działoszyc konną bandę Biljarta ująwszy go do niewoli.

Lublin. Wojskowy starszyna Grzeczenieński wysłany z Włodawy w dniu 21. stycznia (2. lutego) wykrył we wsi Bartumichi przygotowane dla bandytów 54 półkożuszki i 4 funty prochu; oprócz tego sołtys tejże wsi dostawił władzy wojskowej 11 karabinów porzuconych przez tychże bandytów. — W początkach miesiąca lutego w okolicach Puchorzewa w lesie niedaleko Huty Cisowskiej i wsi Ostrówka, wykryto znakomity skład broni a mianowicie w Hucie 160 sztućców, 11 pałaszy, kosy, koziołek rakietniczy; a w Ostrówku 243 sztućców. Oddziały partyzanckie w lasach Sosnowickich wykryły również skład broni to jest 173 karabinów, a w okręgu Węgrowskim, po odbyciu ścisłych poszukiwań, aresztowano pewną liczbę osób należących do żandarmów wieszających oraz mających zamiar formować nowe bandy. Wysłany z Warszawy rotmistrz von Wahl, znany ze swych roztropnych rozporządzeń i waleczności, zdołał ująć w dn. 17. (29. lutego niedaleko wsi Podole nad Wisłą, 34 żandarmów wieszających; w tymże czasie niedaleko wsi Podbiela na granicy Lubelskiej i Warszawskiej, oddział piechoty i dragonów ujął 27 bandytów.

Chełm, 28. lutego (11. marca). Podporucznik Szyłow powracając w dniu 17. (29.) lutego z wyprawy, ujął na drodze do Chełma wiodącej dwóch włóczęgów, którzy przyrzekli mu wskazać miejsce pobytu bandy z 75 ludzi złożonej. W skutek tego udał się z oddziałem do wsi Majdanu Siedleckiego, lecz bandy tam nie znalazł, — zapewnili go wszakże, że od kilku dni banda którą wykryć przyrzekli, zapewne udała się do obozu znajdującego się w lesie w odległości półtory wiorsty od Olchowic. — Szyłow udawszy się tam, rzeczywiście spotkał bandę gotową do wymarszu, którą zaatakowawszy rozbił ją, zabiwszy 30, w liczbie których znajdowała się kobieta przebrana w ubiór męzki, ranił 6, zabrał broń, 6 kotłów i różne papiery. Baraki spalono.

Ukaz względem urządzenia gmin wiejskich.

C. O wójcie gminy.

Art. 22. Wójt gminy odpowiada za utrzymanie porządku i spokojności w gminie, sołtysi są podwładnemi wójta gminy.

Art. 23. Władza wójta rozciąga się na wszystkie w ogóle w obrębie gminy przebywające osoby po wsiach, koloniach i folwarkach, dworach dziedziców i wszelkich innych bez wyłączenia domach obywatelskich, w gminie położonych.

Art. 24 Wójt gminy w obrębie jej jest obowiązany:

Pod względem policyjnym:

a) ogłaszać za rozkazem zwierzchności prawa i wszelkie rozporządzenia rządu, oraz strzedz szerzenia się w gminie podrobionych ukazów i szkodliwych dla publicznej spokojności pogłosek;

b) czuwać troskliwie nad utrzymaniem porządku w miejscach publicznych i nad bezpieczeństwem osób i własności; w przypadku zaś naruszenia porządku i bezpieczeństwa przedsiębrać zaradcze środki dla niezwłocznego ich przywrócenia, zanim powiatowa policya stosowne z swej strony rozporządzenia uczyni;

c) zapobiegać żebractwu, przytrzymywać włóczęgów, zbiegów i dezerterów wojskowych, i dostawiać ich policyjnej zwierzchności;

d) donosić natychmiast zwierzchności o samowolnie wydalających się z gminy i o wszelkich popełnionych w gminie przestępstwach i nieporządkach;

e) przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne zaradcze środki chroniące od pożarów, od pomoru bydła i od tym podobnych klęsk;

f) zaradzić sobie we wszelkich nadzwyczajnych zdarzeniach, jako to: w razie pożarów, wylewów wód, chorób epidemicznych, pomoru bydła lub innych ogólnych klęsk, i natychmiast donosić policyjnej zwierzchności o wszelkich nadzwyczajnych w gminie wypadkach;

g) przedsiębrać wszelkie nakazane policyjne środki zapobiegające wszelkiego rodzaju przestępstwom i wykroczeniom, a w razie ich popełnienia zabezpieczyć ślady przestępstwa, dochodzić i zatrzymać winowajców, oraz dostawić ich zwierzchności do dalszego z nimi postąpienia;

h) wykonywać w przepisanych prawem wypadkach wyroki sądu gminnego i innych władz sądowych, oraz egzekwować wszelkiego rodzaju należytości;

i) czuwać nad całością zajętych w gminie z mocy wyroków sądowych nieruchomości i ruchomości, i dostawiać te ostatnie na miejsce publicznej ich przedaży; oraz mieć dozór nad bezpiecznem przechowaniem znalezionych w gminie lub odebranych od osób podejrzanych efektów, broni itp.

Pod względem spraw gminnych i administracyjnych.

j) zwoływać i zamykać zebranie gminy, oraz utrzymać w niem należyty porządek;

k) wnosić na jego obrady wszelkie interesa potrzeb i dobra gminy dotyczące;

l) wykonywać zapadłe na mocy prawa w zebraniu gminy uchwały, które porządkiem niniejszym ukazem wskazanym nastały;

m) czuwać nad dobrem utrzymaniem w gminie dróg, mostów, grobli przewozów itp.;

n) rozciągać nadzór tak nad sołtysami, jako też nad wszelkiemi innemi gminnemi urzędnikami, ażeby ściśle wypełniali włożone na nich obowiązki;

o) czuwać nad należytem wypełnieniem wszelkiego rodzaju rządowych i gminnych powinności, tak pieniężnych, jako też wymaganych w naturze, a zarazem wojskowego zaciągu;

p) naznaczać kwatery dla wojsk w gminie rozlokowanych, i dostarczać podwody tak na wojenne, jak i na inne rządowe potrzeby;

q) zarządzać funduszami gminy pod odpowiedzialnością za ich całość i zgodne z prawem użycie;

r) czuwać nad całością i nietykalnością nieruchomości, ogólną własność gminy, lub jej instytucyj stanowiących, mieć dozór nad gruntami opuszczonemi w gminie;

s) wydawać mieszkańcom gminy w przypadkach prawem pozwolonych i w przepisanym porządku, paszporta i świadectwa przesiedlenia;

t) mieć dozór nad ugodzonemi czasowo w obrębie gminy najemnikami, robotnikami i służącemi, oraz nad ścisłem wypełnieniem przyjętych przez nich zobowiązań względem najmujących;

u) mieć dozór nad karczmami, austeryami i wszelkiemi tego rodzaju zakładami, oraz przestrzegać rzetelności miar i wag w publicznych miejscach przedaży;

v) mieć dozór nad szkołami, szpitalami, ochronami i wszelkiemi innemi dobroczynnemi zakładami gminy, jeśli do niej należą, lub jej kosztem powstały.

Póki stan wojenny zniesionym nie zostanie, wójci gmin, jak niemniej wszyscy inni urzędnicy gminni w pełnieniu swych obowiązków zachować ściśle mają osobne przepisy dla zarządu wojenno-policyjnego wydane. (C. d. n.)

Kronika.

(Kopalnie złota w Eule.) W sławnej kopalni złota w Eule pod Pragą udało się nareszcie d. 9. b. m. po dwudziestu ośmiu latach uciążliwej i niebezpiecznej pracy przebić sztolnie S. Wacława, przez co szyby, w których miała stać woda na 60 sążni głęboka, osuszone zostały, i dalsze poszukiwanie rudy złotej nie doznaje żadnej przeszkody. To wielce pomyślne wydarzenie, jak donoszą „Narodni Listy", obchodzono uroczyście w miasteczku Eule d. 13. b. m. z ennem nabożeństwem wystrzałami z moździerzy, serenadą, i tym podobnemi objawami radości.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 5go marca. Ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów w drugiej połowie z. m. na targach tutejszych:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Bursztyn		Chodorów		Podhajce		Przemyślany	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	17	2	50	2	40	2	70	2	.	2	25
„ żyta . . .	1	20	1	25	1	25	1	40	1	5	1	20
„ jęczmienia .	.	98	1	.	.	90	1	10	.	85	1	10
„ owsa . . .	.	80	.	85	.	70	.	90	.	68	.	80
„ hreczki . .	1	10	1	20	.	90	1	10	.	95	1	20
„ kukurudzy .	1	35	1	50	1	25	.	.	1	.	2	.
„ ziemniaków .	.	40	.	50	.	40	.	.	.	40	.	36
Cetnar siana . . .	1	25	1	50	1	20	1	30	1	50	1	22
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	50	6	.	5	50	5	20	6	72	6	.
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	20	4	10	.	.	4	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	10	.	11	.	10	.	10	.	10
Mas okowity . . .	.	65		35	.	29	.	47	.	24	.	40

Wiedeń, 15. marca. *(Targ wiedeński na woły.)* Na naszym wczorajszym targu było 370 wołów węgierskich, 1448 galicyjskich i 918 krajowych. Z tego przedano na potrzebę miejscową 1795 sztuk, na prowincyę 802 sztuk, po za obrębem targu

3 sztuk i płacono za 1 sztukę ważącą od 520 do 680 ℔ 126 do 170 zł. za 1 cetnar 22 zł. 50 c. do 25 zł. 50 c.

Ostatnia poczta.

Peszt, 16. marca. Dziś z rana aresztowały władze wojskowe kilka osób, jak słychać, za agitacye polityczne, między innemi: Pawła Almasy, Ludwika Benitzkiego, Redeczkiego, Władysława Szelesteya, Klementa Phönixa i księgarza Sebesa.

Berlin, 16. marca. *Staatsanzeiger* donosi: Pomimo niezmiernych trudności udało się wreszcie ukończyć w sobotę w nocy i uzbroić pierwsze baterye pod Gammelmackiem u Wenningbundu. Z szańców duńskich rozpoczęto natychmiast ogień przeciwko nim, na który w ciągu dnia odpowiadały baterye. — *Nordd. Allg. Ztg.* dowiaduje się, że trzy pruskie okręta wojenne, które z początkiem wojny przybyły do Brestu, otrzymały rozkaz przejść pod komendę austryacką i działać spólnie z eskadrą austryacką.

Mnichów, 16. marca. Książę Adalbert pruski został w charakterze admirała powołany telegramem jak najspieszniej do Berlina i odjechał tam zeszłej nocy.

Hamburg, 16. marca. *Börsenhalle* donosi z **Heiligenhafen** z 15. b. m.: Wyspę Fehmarn zajęli dziś z rana Prusacy, przeprawiwszy się przy pomocy sterników śród burzy. Cała załoga duńska, przło 100 ludzi licząca, i komendant duńskiego statku kanonierskiego dostali się do niewoli.

Bruxela, 16. marca. Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* i Arcyksiężna *Charlotte* wysiedli w pałacu królewskim i udają się dziś w towarzystwie posła mexykańskiego w Londynie, p. Arranjuez, do Wiednia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. marca.

Hotel Gorge: PP. Chistian H., z Bratkowic.
Hotel europejski: Starzyński T., z Baranowa.
Hotel angielski: Serwatowski W., z Buczniowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. marca.

PP.: Piotrowski H., do Drezna. — Hr. Starzyński K., do Derewni.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Zemsta**“, komedya w 4 aktach przez Aleksandra hr. Fredra. Zakończy obraz „**Podziękowanie**“, wyobrażający dziewięć muz i Apollina na górze Parnasu. Ostatnie przedstawienie pod dyrekcyą Wit. Smochowskiego i J. N. Nowakowskiego.

Jutro teatr niemiecki: „**Eine leichte Person**“. nowa komedya ze śpiewami w 3 oddziałach a 7 obrazach. Trzecia część czystego dochodu przeznaczona jest na wsparcie rodzin izraelickich dotkniętych pożarem w nocy z 15. na 16. b. m,

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.4	+ 1.0	87.4	poł.-zachodni m.	pochmurno
2. god. po poł.	330.5	+ 1.6	77.1	poł.-wschod. „	„
10. god. wiecz.	331.5	+ 0.3	74.9	wschodni sł.	„

Kurs lwowski.

Dnia 17. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	58	5	62
Dukat cesarski	„ „	5	60	5	65
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	62	9	73
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	82	1	85
Talar pruski	„ „	1	78	1	80
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	27	72	75
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	74	76	27
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	72	05
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	43	80	18
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	200	—	201	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. marca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	40
5% pożyczka narodowa	80	10
Losy z 1860 roku	93	05
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	183	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	80
Dukat pojedyńczy	5	65
Srebro	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.70	66.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.25	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 65	79 75
od kwiet. do paźd. po 5%	79.75	79.85
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.75	71.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.80	72.—
dtto. po 4½%	62.75	63.—
dtto. „ 4%	55.75	56.—
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2½%	35.50	37.—
dtto. „ 1%	14.10	14.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	142.25	142.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	138.—	138.50
Przez. do wyl. z r. 1854	89.75	90.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	92.05	92.15
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.60	93.80
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.—
„ 4½%	62.50	63.—
„ 4%	55.—	55.50
„ 3½%	49.—	49.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.75	74.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	71 75	72.25
Kroacyi i Slawonii	74.50	75.—
Galicyi	70.75	71.50
Siedmiogrodu	70.25	71.
Bukowina	70.25	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	773.—	775.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181.30	181.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	619.—	620.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1768.—	1770.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191 50	192.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.—	134.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	125.25	125.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	251.—	252.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	199.75	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	240.—	244.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143.—	148.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	434.—	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	268.—	274.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.—	153.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.50	102.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.15
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.75	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.—	93.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.75	86.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.50	118.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	118.—	118 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.—	97.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.50	98.75

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.—	130.25
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	87.—	87.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	—.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.75	29.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.50	32.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	—.—
Clarego „ 40 „ „	31.—	31.25
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.50
Windischgrätza 20 zł. „	19.—	19.50
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14 75	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	100.—	100.10
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	100.25	100 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	100.25	100 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	89.10	89 25
Lipsk za 100 tal.	176.25	176 50
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.20	118 50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46.70	46 70
Paryż za 100 fr.	46.75	46.85
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.67	5.68
dtto. pełnej wagi	5.67	5 68
Korona	16.35	16 40
20frankówka	9.46	9 47
Rosyjski imperyał	9.70	9.73
Talar zwiazkowy	1.76½	1.77
Srebro	117.50	118.—

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządwej.